

Ewelina Galas*

BETON BRUT

CONCRETE BRUT

W artykule przedstawiono tematykę surowego betonu jako głównego nośnika detalu architektonicznego w dobie modernizmu oraz minimalizmu. Tworzywo to pomimo swych pierwotnych właściwości budowlanych zostało docenione przez projektantów XX wieku. Jako materiał elewacyjny, a także aranżacyjny stał się wyznacznikiem dobrego smaku i symbolem współczesnej architektury.

Słowa kluczowe: beton, modernizm, minimalizm, brutalizm

The article presents the topic of raw concrete as the main medium of architectural detail in the era of modernism and minimalism. Except for its original construction qualities, this raw material became widely appraised by architects and designers in 20th century. Use of the concrete as the material for exterior finish as well as interior design indicates good taste and has turned into symbol of modern architecture.

Keywords: concrete, modernism, minimalism, brutalizm

Początkowo beton traktowany był przez pryzmat jego właściwości budowlanych jako materiał konstrukcyjny. Taki punkt widzenia wyznaczał mu rolę tworzywa pośredniego, wymagającego wykończenia powierzchni dodatkową powłoką zewnętrzną. Obecnie wykracza on poza tę formułę, stając się materiałem o niepowtarzalnym wzornictwie. Jego specyfika pozwala spełnić najbardziej wyszukane wymagania projektantów w odniesieniu do faktur oraz kolorów, a niezwykła wytrzymałość i łatwość utrzymania, pozwala być trwałym przez lata.

Beton stał się fundamentem nowoczesności dzięki modernizmowi. Le Corbusier jako pierwszy zestawiał jego płaszczyznę z ludzką postacią podczas realizacji

bloku Unite d'Habitation w Marsylii. Przełomowa w sensie estetycznym jednostka mieszkaniowo-usługowa, pierwotnie projektowana na konstrukcji stalowej ze względu na trudne warunki powojenne, została wykonana w technice żelbetowej. Po ściągnięciu szalunku odbita faktura w sztucznym kamieniu zachwycała Le Corbusiera. Autor przyznał, że błędy i usterki są widoczne na każdym kroku, jednak nadają one budynkowi rys indywidualności. „Czyż u mężczyzn i kobiet nie widać zmarszczek i znamion, haczykowatych nosów, niezliczonych znaków szczególnych?” [1] – pytał. W konsekwencji wydobyto na powierzchnię walory plastyczne surowego betonu, zarówno na elewacjach, podporach, dachu, w loggiach i wnętrzach

* Galas Ewelina, mgr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.



tworząc oryginalny detal architektoniczny. Okazało się, że sztuczny materiał, może mieć znamiona chropowatej, naturalniej skały, którą skontrastowano z gładkimi płaszczyznami ścian pomalowanymi na intensywne barwy. Tym samym kontrast stał się dla projektanta wyznacznikiem piękna. „Poprowadzę dialog pomiędzy surowością i delikatnością, pomiędzy bezbarwnym i intensywnym, pomiędzy precyzją i przypadkiem” [2] – stwierdził.

Powyższy przykład doskonale definiuje architekturę Le Corbusiera po II wojnie światowej. Stała się ona bardziej formalna i surowa, a zastosowanie nagiego betonu dało podwaliny pod nowy styl zwany brutalizmem. Termin ten wywodzi się z francuskiego słowa „brut”, czyli surowy. Najważniejsza staje się przestrzeń, konstrukcja oraz uwrażliwienie na właściwości stosowanych materiałów. Jest on opozycją dla gładkiego modernizmu czyli wcześniejszych dzieł architekta, np. nienagannych, białych willi.

Przykładem polskiej architektury późnego modernizmu jest, już nieistniejący, Główny Dworzec Kolejowy w Katowicach autorstwa Wacława Kłyszewskiego, Jerzego Mokrzyńskiego oraz Eugeniusza Wierzbickiego. Jego główna hala została przekryta stropem podpartym przez dwa rzędy szesnastu betonowych filarów o żelbetowej konstrukcji. Ich masywne kielichy, o pieczołowicie wykonanym szalunku, tworzyły zadaszenie wysunięte daleko przed front budowli, jednoznacznie informując o jej funkcji. Wskutek tego konstrukcja oraz materiał, w pełni tworzyły niepowtarzalną architekturę budynku. Widoczna prostota wyrazu i logika kreowania, zawsze wydawała się być uzasadniona, czytelna i spójna.

Dzięki modernizmowi architekci uwierzyli we wspańność betonu jako materiału architektonicznego tworzącego elewacje, wnętrza oraz detal. Od tego momentu projektanci światowego formatu chętnie sięgają po to tworzywo. Jak zauważył Louis Kahn – „(...) beton jest materiałem bardzo wyrafinowanym,

nie znosi, kiedy się go traktuje jako rzecz drugorzędną, biada twórcy, który nie uszanuje jego specyfiki i przeznaczenia!” [3].

Większość współczesnych architektów korzysta z betonu samozagęszczalnego, umożliwiającego uzyskanie dowolnych kształtów i form. Na bazie tego materiału wzniesiono kompleks parafialny w Foligno zaprojektowany przez Fuksas Architects. Świątynia składa się z dwóch betonowych prostopadłościanów, których główny ruszt, podpierający żelbetową płytę podłogi wykonano ze wspomnianego tworzywa. Nie mniej niepowtarzalne wrażenie sprawia kościół *Dives in Misericordia* według projektu Richarda Meiera, wykonany z betonu samooczyszczającego. Dominująca biel oraz rzeźbiarska forma miała na celu spotęgowanie atmosfery skupienia. Zastosowanie nowoczesnych technologii pozwoliło na uformowanie bardzo skomplikowanych form architektonicznych w postaci trzech żagli. Do ich realizacji wykorzystano 600 ton cementu zawierającego dwutlenek tytanu, który „pobudzony” światłem słonecznym powoduje utlenianie się zanieczyszczeń. Równie zaskakująco projektuje Santiago Calatrava oraz Eero Saarinen. Pierwszy stworzył m.in. podrywającego się do lotu betonowego ptaka – lotnisko w Lyonie, drugi, terminal na nowojorskim lotnisku JFK nazywany „ptasim”. Najwyraźniej skojarzenie ciężkiego materiału z lataniem okazało się dla projektantów inspirujące.

Nurt architektury betonowej Miesa van der Rohe stronił od idei betonu – kamienia. *Less is more* uświadamia nam wiarę projektanta w doskonałość prostych brył i szkła. Minimalizm, jako jeden ze znaczących nurtów współczesności, wyrósł właśnie z tej teorii. Dla realizacji jego założeń jedność idei gwarantuje jedynie beton gładki, satynowy. Racjonalizm minimalizmu jest zatem absolutnie ortodoksyjny dzięki ograniczeniu środków wyrazu. Niejednokrotnie jedynym dopuszczalnym detalem materiału jest zapis pozwalający odkryć wielkość, kształt i ułożenie szalunku. Niczym

relief odciska się na gładkiej i delikatnej powierzchni tworzywa. Zabiegi te sprawiają wrażenie, że architektura nie zależy na tym, by zwracać na siebie uwagę, podobnie jak i betonowej manierze.

Przykładem architekta wznoszącego minimalistyczne betonowe konstrukcje jest Tadao Ando. Traktuje on beton jak szlachetny kamień pozostawiając na jego blokach w pełni kontrolowane ślady po formach, w których został odlany. Przykładem takiego rozwiązania może być Muzeum Historyczne Sayamaike w Osace. Kompleks prostych, zamkniętych, pozbawionych otworów okiennych brył, które oblewają wodospady. Kościół Światła to kolejny przykład architektury minimalizmu, który dosłownie podkreśla ascetyczność form. Symbolika przestrzeni jest tak wyrazista, że budowla nie musi głosić swego przeznaczenia np. poprzez sakralne atrybuty. Zewnętrzny rysunek skrzyżowanych rozcięć elewacji, wewnątrz zmienia się w jaskrawe smugi światła. Prosta i geometryczna kompozycja jest zbudowana wyłącznie za pomocą żelbetowej konstrukcji. Bieżącym przykładem jest realizacja domu jednorodzinnego, 4 × 4 House w Kobe. Zlokalizowany nad samym wybrzeżem o wertykalnym charakterze tworzy istotny punkt widokowy oferujący doskonały wgląd w otoczenie. Kompozycja składa się z kombinacji dwóch brył, prostopadłościanu oraz sześcienu pozbawionych zbędnego detalu architektonicznego. Elewacje tworzy ślusarka oraz betonowe płyty, które współgrają z nieco industrialnym charakterem sąsiedztwa. Architektura obiektu głosi prostotę, umiar, czytelność geometrii oraz oczywistość materiału, który został aplikowany także do wewnątrz.

Uzasadniając dążenie do minimalizmu można zaryzykować stwierdzenie, iż „W panującym pluralizmie

stylistycznym zjawisko betonowej architektury minimum wydaje się być wywołane tęsknotą za architekturą prostą, jako synonimem stylu intelektualnego i eleganckiego, i jako protest przed pozostawieniem w stanie nasycenia estetyką komercji” [4].

Stosowanie betonu daje również swobodę w projektowaniu wnętrza. Dekoracyjne konstrukcje często stanowią jeden z najbardziej eksponowanych elementów. Świetnie sprawdza się przy wszelkich konstrukcjach pionowych, ścianach, słupach, kolumnach, jak również poziomych, np. podłogach i sufitach. Dzięki ogromnemu potencjałowi aranżacyjnemu możliwe jest uzyskanie idealnie gładkich powierzchni lub odwzorowanie dowolnej faktury. Nagi beton idealnie współgra z wnętrzami o surowym i minimalistycznym klimacie, a także doskonale dopełnia ascetyczny charakter industrialnych przestrzeni. Ciekawym rozwiązaniem jest zestawienie go z bogato urządzonej wnętrzem, co daje efekt interesującego kontrastu i podkreśla eklektyzm całości.

Zarówno w architekturze minimalizmu jak i modernizmu można zaryzykować stwierdzenie, „(...) że betonu nie wymyślono dla architektury, że architektura zaanektowała beton dla siebie” [5]. Zawdzięcza to swej plastyczności, która pozwala na eksperymenty z fakturą oraz daje możliwość „rzeźbienia”. Może być chropowaty, surowy, idealnie gładki, szary, sterylnie biały, kolorowy, a nawet zadrukowany. Jego surowa faktura stanowi atrakcyjne tło dla innych materiałów, takich jak kamień, szkło czy drewno. Nową, zaskakującą tendencją, jaką można zaobserwować jest zjawisko imitowania betonu przez inne materiały. Tym samym stał się on jednym z głównych nośników detalu we współczesnej architekturze.

PRZYPISY

- [1] *Piękny jak beton*, Newsweek, 2007.
 [2] U. Eco, *Historia piękna*, Poznań 2005, s. 402.
 [3] *Piękny jak beton*, Newsweek, 2007.

BIBLIOGRAFIA

- Czyżewski A., *Polska Architektura nowoczesna*, Warszawa, 2010.
 Eco U., *Historia piękna*, Poznań 2005.
 Gluchowski M., *Zastosowanie nowoczesnych rozwiązań technologii betonu w kształtowaniu architektury*, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska, http://www.marcinglu-chowski.pl/Marcin_Gluchowski_Zastosowanie_nowoczesnych_rozwiazan_tehnologii_betonu_w_kszaltowaniu_architektury-artukul_konferencja_naukowa.pdf.
 Misiągiewicz M., *Moralność materii, albo strefa architektury betonu minimalistycznego*, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska, 2004, http://www.polskicement.pl/3/1/artykuly/2004_2_12,13,14.pdf.
Piękny jak beton, Newsweek, 2007, <http://m.newsweek.pl/wiadomosci-kulturalne,piekny-jak--beton,10706,1,1.html>.
 Schleifer S., *Minimalist Houses*, Toledo, 2006.